

Grochowski, Leonard

Podstawy i zakres działalności wychowawczej Kościoła katolickiego w szkołach II Rzeczypospolitej

Rozprawy z Dziejów Oświaty 20, 183-212

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



LEONARD GROCHOWSKI

PODSTAWY I ZAKRES DZIAŁALNOŚCI WYCHOWAWCZEJ
 KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO
 W SZKOŁACH II RZECZYPOSPOLITEJ

Utworzenie niepodległego państwa polskiego w 1918 r. poprzedziło ogromne ożywienie w działalności wszystkich ugrupowań politycznych i społecznych, a następnie splatało się z konfrontacją różnorodnych sił zmierzających do wytyczenia kształtu polityczno-ustrojowego państwa oraz do nakreślania kierunków rozwojowych życia społecznego, w tym również oświaty i wychowania¹. Mimo poważnych szans, jakimi dysponowała w tym czasie lewica, wspierana przez rewolucyjne wrzenie szerokich mas, zwyciężyły w ostatecznym rachunku siły prawicowe; reprezentujące interesy burżuazji i ziemiaństwa. One to przejęły władzę i wycisnęły piętno na całokształcie życia II Rzeczypospolitej².

W tej skomplikowanej sytuacji politycznej wystąpił również Kościół katolicki, usiłując zapewnić sobie wysoką pozycję na płaszczyźnie społeczno-politycznej, a tym samym wpływ na społeczeństwo. Dysponował on kilkoma ważkimi atutami. Reprezentował większość społeczeństwa polskiego pod względem wyznaniowym, legitymował się wielowiekową tradycją ścisłego powiązania z państwem doby przedrozbiorowej, a z narodem w okresie niewoli; główny jednak nacisk kładł na alianse ideologiczne z ugrupowaniami prawicowymi, w szczególności z endecją i chadecją³.

Przedmiotem szczególnego zainteresowania Kościoła była w tym czasie dziedzina oświaty i wychowania. Dzięki poparciu sił endecko-chad-

¹ J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, wyd. 2, Warszawa 1967.

² H. Jabłoński, *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej 1918—1919*, Warszawa 1962; A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918—1926*, wyd. 2, Warszawa 1968, s. 9—52.

³ J. Osuchowski, *Prawo wyznaniowe Rzeczypospolitej Polskiej 1918—1939 (węzłowe zagadnienia)*, Warszawa 1967, s. 11—13.

deckich uzyskał on w tej dziedzinie znaczne możliwości działania i wywierania wpływu na wychowanie dzieci i młodzieży szkolnej. Celem niniejszego artykułu jest pokazanie procesu kształtowania podstaw i zakresu działalności wychowawczej Kościoła katolickiego w szkołach II Rzeczypospolitej.

1

Nowe ożywienie zainteresowań sprawami oświatowymi i szkolnymi na ziemiach polskich nastąpiło w czasie I wojny światowej. Zaczęło się to od okupacji w połowie 1915 r. ziem polskich zaboru rosyjskiego przez wojska niemieckie i austriackie, a nasilało się w okresie funkcjonowania namiastki polskiej władzy, powołanej przez okupantów, Tymczasowej Rady Stanu (TRS) i Rady Regencyjnej. Okupanci bowiem zdecydowali się po rocznych pertraktacjach przekazać szkolnictwo ziem zaboru rosyjskiego w ręce polskie. Fakt ten miał doniosłe znaczenie i wpłynął mobilizująco na wszystkie ośrodki oświatowe i nauczycielskie, które z zapałem podjęły pracę nad wytyczeniem nowych kierunków organizacji polskiego szkolnictwa, oświaty i wychowania⁴.

Stosunkowo wcześniej zgłosił swoje żądania Kościół katolicki. Episkopat metropolii warszawskiej, zgromadzony na konferencji w Warszawie w dniach 12—13 IX 1916 r., podjął uchwałę w sprawie szkół elementarnych i ochronek, w której domagał się nadania wyznaniowego charakteru tym szkołom. W p. I uchwały stwierdzono, iż „Szkoły elementarne i ochrony powinny być wyznaniowe, nauczycielem przeto dla dzieci katolickich może być tylko katolik”. Następne postanowienia dotyczyły problematyki nauczania religii.

W tej sprawie uchwała nakładała obowiązek przede wszystkim na księży parafialnych (p. II—III), jedynie w wyjątkowych wypadkach przewidywała ewentualność angażowania nauczycieli świeckich, upoważnionych na mocy udzielonej przez władzę kościelną misji kanonicznej (p. IV—VII), omawiała następnie sprawę wynagrodzenia (p. VIII—IX), wysuwała żądanie wprowadzenia 4 godzin nauki religii w szkołach (p. X), posługiwania się podręcznikami i programami aprobowanymi przez władzę duchową (p. XI) i uwzględniania życzeń kleru przy układaniu planu zajęć szkolnych w tym celu, „aby zajęcia szkolne nie przeszkadzały w obowiązkowej pracy parafialnej” (p. XII). W ostatnim punkcie (XIII) uchwała stwierdzała, iż „dozór nad wykonaniem przepisów prawa kanonicznego, niniejszego postanowienia konferencji co do nauczania religii w szkołach elementarnych powierza się ks. dziekanom w ich dekanatach,

⁴ K. Konarski, *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowym 1915—1918*, Kraków 1923.

a w większych miastach wybranym specjalnie dla tego celu przez odnośnych biskupów kapłanom⁵.

Najbardziej charakterystyczny dla uwydatnienia stanowiska Kościoła był punkt pierwszy omówionej uchwały, w którym episkopat deklarował się za charakterem wyznaniowym szkolnictwa przede wszystkim na szczeblu elementarnym. Z obszerniejszych jednak wypowiedzi (zwłaszcza publicystyki katolickiej) wynika, iż Kościół domagając się wprowadzenia szkoły wyznaniowej nie tylko ograniczał się do sprawy obowiązkowej nauki religii i grupowania w szkołach młodzieży i nauczycieli tego samego wyznania, w tym katolickiego, ale również żądał zapewnienia dla siebie decydującego wpływu na całokształt nauczania i wychowania⁶. Szkolnictwo zatem podporządkowane w ten sposób dyrektywom Kościoła stanowiłoby domenę jego oddziaływania i narzędzie do wywierania wpływu na młodzież, a tym samym na społeczeństwo⁷.

Ponadto Kościół, opowiadając się za szkołą wyznaniową, nie zawęzał swoich roszczeń wyłącznie do szczebla elementarnego. Zjazd Księża Prefektów obradujący pod auspicjami episkopatu w Warszawie w dniach 20—22 VI 1917 r. w jednym z wysuniętych wniosków wyraźnie postulował, „żeby w prawodawstwie polskim był zapewniony dla katolików charakter wyznaniowy tak szkoły początkowej, jak i średniej”⁸. Co więcej, niektórzy publicyści kościelni tego okresu domagali się wyznaniowego charakteru również dla szkół wyższych⁹. Oficjalne stanowisko Kościoła wyrażało się jednak w postulowanym ideale szkoły wyznaniowej na szczeblu powszechnym bądź też powszechnym i średnim.

Tymczasem w dniu 10 VIII 1917 r. ukazał się pierwszy polski dokument szkolny pt. *Przepisy tymczasowe o szkołach elementarnych w Królestwie Polskim*, uchwalony przez TRS¹⁰. Ten akt ustawodawczy w przedmiocie interesującym Kościół regulował jedynie sprawę udziału kleru w dozorach szkolnych, sposób obsadzania stanowisk nauczycieli religii

⁵ AAN, Akta Gabinetu Cywilnego Rady Regencyjnej (Ministerstwo WRiOP), 178, nr 4, k. 5—6; uchwałę tę cytują: J. Schoenbrenner, *Walka o demokratyczną szkołę polską w latach 1918—1922*, Warszawa 1963, s. 97, i F. W. Araszkiewicz, *Problem laicyzacji szkoły w okresie przygotowania konstytucji w r. 1921*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1967, nr 2, s. 248.

⁶ Ks. J. Gnatowski, *Szkoła dzisiejsza a Kościół*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, 1917, nr 6, s. 229.

⁷ S. Gerus, *Z dziejów walki klerikalizmu o szkołę wyznaniową w Polsce w latach 1918—1939*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. XII, Wrocław 1969, s. 95.

⁸ Ks. A. Fajęcki, *Pamiętnik IV-go ogólnego Zjazdu Ks. Ks. Prefektów Królestwa Polskiego w Warszawie w dniach 20, 21 i 22 czerwca 1917 roku*, Warszawa 1917, s. 41.

⁹ Gnatowski, *op. cit.*, s. 228; W. Zajęty [Ks. Z. Choromański], *Szkoła wyznaniowa*, „Przegląd Katolicki”, 1923, nr 45, s. 709.

¹⁰ „Dziennik Urzędowy Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego”, 1917, nr 1, poz. 1.

oraz kwestię wykonywania nadzoru nad szkolną nauką tego przedmiotu¹¹. Podtrzymując więc w mocy praktykę nauczania religii, przejętą z okresu zaborów, ustawodawca nie wypowiedział się na temat wyznaniowości szkolnictwa.

Następny jednakże dokument — projekt konstytucji TRS z 28 VIII 1917 r., który po raz pierwszy określał w polskich przepisach stosunek Kościoła do państwa i szkoły — wprowadzał w art. 136 przymusowe nauczanie religii w szkołach początkowych i średnich, a w art. 137 zalecał wprowadzenie zasady wyznaniowości szkół początkowych. Artykuł ten stwierdzał, iż „w szkole początkowej nauczyciel, w miarę możliwości, powinien być wyznania większości dzieci”¹².

TRS opowiadając się w powyższym projekcie przede wszystkim za obowiązkową nauką religii w szkołach, a jedynie za ewentualnością („w miarę możliwości”) nadania charakteru wyznaniowego szkołom elementarnym, stanęła właściwie na stanowisku usankcjonowania zasady międzywyznaniowości w szkolnictwie. Toteż episkopat, zdając sobie sprawę ze stanowiska TRS, jak i z realnych możliwości nadania przede wszystkim szkołom elementarnym charakteru wyznaniowego przekazał na przełomie lat 1917/1918 dwukrotnie kopię swej uchwały z 18 września 1916 r. kierownictwu resortu oświaty¹³. Publicyści kościelni rozwijając kampanię za szkołą wyznaniową wskazywali na szerszy jej zasięg. Domagali się bowiem wyznaniowości zarówno w szkołach początkowych, jak i średnich¹⁴.

Zasadę międzywyznaniowego charakteru szkolnictwa, z obowiązkowym nauczaniem religii, podtrzymała wyraźniej Rada Regencyjna. W dobie jej rządów (1918 r.) Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało jedynie kilka rozporządzeń sankcjonujących obowiązkowe egzaminy z nauki religii dla abiturientów szkół średnich wszystkich typów¹⁵. Posunięcia te nie pozostały jednak bez wpływu na zasadnicze rozstrzygnięcia, które zapadły dopiero po odzyskaniu niepodległości.

2

W warunkach niepodległego państwa decydujące znaczenie miały w początkowym okresie obrady Sejmu Ustawodawczego, który określił konstytucyjne ramy ustroju II Rzeczypospolitej, a równocześnie wyty-

¹¹ *Ibidem*, art. 26 i 96.

¹² *Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1920, s. 116.

¹³ Pisma przewodnie z 22 XI 1917 i 5 I 1918 r. przekazywanej ministerstwu uchwały — AAN, Akta Gabinetu Cywilnego Rady Regencyjnej (Ministerstwo WRiOP), 178, nr 4, k. 4.

¹⁴ Ks. J. Urban, *O szkołę katolicką*, „Przegląd Powszechny”, 1919, nr 2, s. 81—91.

¹⁵ B. Reiner, *Problematyka prawno-społeczna nauczania religii w szkołach w Polsce (1918—1939)*, Opole 1964, s. 54.

czył linię generalną stosunku Kościoła do państwa i szkoły, pozostawiając szczegółowe uregulowanie tej kwestii na drodze zawarcia konkordatu z Watykanem. W czasie sejmowych obrad, które toczyły się w latach 1919—1921, natąpiła potężna konfrontacja sił prawicy i lewicy; w dziedzinie oświatowej uwydatniła się ona w prezentacji przeciwstawnych sobie koncepcji szkoły wyznaniowej i szkoły świeckiej. Lewica społeczna i oświatowa w swej większości daleka była wówczas od formułowania koncepcji szkoły świeckiej w ujęciu francuskiej école laïque, która eliminowała zupełnie religię z nauczania szkolnego. Na stanowisko polskich zwolenników szkoły świeckiej miały wpływ poglądy pierwszego ministra WRiOP Ksawerego Praussa¹⁶ i większości delegatów pierwszego Sejmu Nauczycielskiego z 1919 r.¹⁷, w myśl których szkołę świecką pojmowano jako zakład kierowany i podporządkowany wyłącznie państwu, kształcący i wychowujący młodzież w duchu wolności nauki oraz tolerancji narodowościowej, religijnej i wyznaniowej, choć uwzględniający nauczanie religii jako przedmiotu fakultatywnego¹⁸.

Kościół natomiast opowiadał się zdecydowanie za szkołą wyznaniową. Miał w tym względzie poparcie wpływowych w sejmie ugrupowań prawicy. Najbardziej zdeklarowanym rzecznikiem szkoły wyznaniowej była Chrześcijańska Demokracja (chadecja), która pod względem programu społeczno-politycznego uchodziła za stronnictwo sensu stricto prokatolickie. Chadecja nie odgrywała jednak decydującej roli¹⁹. Poważnymi natomiast wpływami w życiu politycznym dysponowała endecja, która od 1919 r. występowała pn. Związku Ludowo-Narodowego (ZLN). Endecja doceniała wpływ Kościoła i religii na masy; mimo identyfikowania w swej ideologii kultury zachodniej z katolicyzmem²⁰ daleka była od przyznawania Kościołowi stanowiska nadrzędnego, w tym również na terenie szkoły, i dlatego w sprawie postulowanej przez Kościół i jego zdecydowanych zwolenników szkoły wyznaniowej zajmowała w swoich projektach konstytucji ostrożne stanowisko²¹.

W pierwszych sejmowych projektach konstytucji, sformułowanych wiosną 1919 r., przeważały głosy za wprowadzeniem nauki religii jedynie do szkół powszechnych. ZLN (endecja) natomiast, w ramach którego występowali wówczas posłowie chadeccy, projektował wprowadzenie re-

¹⁶ J. Schoenbrenner, *Ksawery Prauss i tak zwany program oświatowy Praussa*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1968, nr 1, s. 51.

¹⁷ Schoenbrenner, *Walka o demokratyczną szkołę...*, s. 129—130.

¹⁸ *Ibidem*, s. 99—100.

¹⁹ A. Micewski, *Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej*, Szkice, wyd. 2, Kraków 1966, s. 143, 151—152; J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974, s. 133.

²⁰ R. Wapiński, *Miejsce Narodowej Demokracji w życiu politycznym II Rzeczypospolitej*, „Dzieje Najnowsze”, 1969, nr 1, s. 47—48; Holzer, *Mozaika polityczna...*, s. 114, 115, 130.

²¹ Schoenbrenner, *Walka o demokratyczną szkołę...*, s. 148—149.

ligii również do szkół średnich. Co więcej, projekt endecki postulował wprawdzie ogólnie, bo „w miarę możności” (w stylu wcześniejszego projektu TRS), nadanie szkołom początkowym charakteru wyznaniowego²². Mimo dokonanych przez sejmową Komisję Konstytucyjną poprawek, zawężających obowiązkowe nauczanie religii i wyznaniowość szkoły do szczebla elementarnego²³, oraz wbrew kontrakcji lewicy, bazującej na fakultatywnym nauczaniu religii żądającej skreślenia zasady wyznaniowości²⁴, projekt ZLN zyskał w końcu aprobatę i stanowił podstawę do definitywnego, trzeciego, czytania sejmowego w początkach 1921 r.

Ostateczny więc projekt Komisji Konstytucyjnej w art. 120 wprowadzał obowiązkową naukę religii w zakładach nauczania, utrzymywanych w całości lub częściowo przez państwo albo ciała samorządowe dla młodzieży do lat 18, a w art. 121 postulował zasadę wyznaniowości w szkołach powszechnych, która brzmiała: „Každy obywatel ma prawo kształcenia i wychowywania swoich dzieci w szkole powszechnej przez nauczycieli tego samego co dzieci wyznania”²⁵.

Stwierdzić należy, iż powyższe sformułowanie, które — jak się wówczas wydawało — miało stanowić podstawę konstytucyjną do ukształtowania systemu szkolnego, zakładało wprowadzenie zasady wyznaniowości, aczkolwiek tylko dla szkół stopnia pierwszego. Tym samym też przypominało w dużym stopniu ujęcie art. 137 projektu konstytucji TRS, z tą jednak różnicą, iż zasada wyznaniowości w szkołach powszechnych została potraktowana bez zastrzeżeń.

Opinia katolicka komentując prace ustawodawcze sejmu w tej kwestii z jednej strony podkreślała, iż projekt ustawy konstytucyjnej „na ogół korzystnie się przedstawia” i że „podyktował go [...] zdrowy zmysł narodu, odczucie ważności religijnej atmosfery dla dzieła wychowania”; z drugiej strony ubolewano, iż zasadą wyznaniowości nie objęto szkół średnich i że w ogóle załatwiono tę sprawę „połowicznie”²⁶. Wydaje się, iż Kościół wobec silnej opozycji akceptował każdy zakres zasady wyznaniowości szkoły.

Tymczasem ostatecznie głosowanie przybrało nieoczekiwany obrót. Wskutek akcji przedstawicieli postępowych organizacji nauczycielskich, a mianowicie Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych i Związku Zawodowego Nauczycielstwa Szkół Średnich, podjętej wśród klubów poselskich, rozstrzygające głosowanie wprawdzie utrzymało obowiązkową naukę religii, lecz — co było najważniejsze wówczas — zdecydowało

²² *Ibidem*, s. 137.

²³ *Ibidem*, s. 143.

²⁴ *Ibidem*, s. 156—157.

²⁵ *Ibidem*, s. 158.

²⁶ Ks. E. Elter, *Kilka słów o sejmowym projekcie konstytucji*, „Przegląd Powszechny”, 1920, nr 9, s. 225—226.

o skreśleniu wyznaniowego art. 121. Większość sejmowa w liczbie 201 posłów przeciwko 152 obaliła zasadę wyznaniowości w szkolnictwie II Rzeczypospolitej.

Rzecz znamienna, iż w akcie tym wzięli udział obok przedstawicieli lewicy posłowie bloków centrowo-prawicowych, w szczególności PSI „Piast” i ZLN. Te dwa wpływowe ugrupowania zawiodły wtedy rachuby Kościoła. W większym stopniu liczył Kościół na poparcie swych żądań ze strony endecji, która w zasadzie występowała w obronie interesów Kościoła. W tym jednak wypadku pierwszorzędną rolę odegrały względy polityczne i taktyczne i one zdecydowały o kompromisowym rozwiązaniu tej kwestii. Mając na uwadze usankcjonowane w Konstytucji uprzywilejowane stanowisko Kościoła trzeba stwierdzić, iż obalenie zasady wyznaniowości było jego porażką, sukcesem natomiast lewicy społecznej i nauczycielskiej²⁷.

Kościół przegrywając batalię o szkołę wyznaniową musiał pogodzić się z zasadą szkoły międzywyznaniowej, którą jedynie tolerował, jak świadczą przepisy prawa kanonicznego²⁸. Nie złożył jednak broni w przekonaniu, iż przysły konkordat, jak i szczegółowe akty ustawodawcze przyczynią się do realizacji jego zamierzeń²⁹. Celem skłonienia władz do wprowadzenia w życie swoich postulatów mobilizował ustawicznie opinię publiczną, akcentując przy każdej okazji potrzebę utworzenia szkół wyznaniowych. Wykorzystywał prasę, publicystykę, organizował w latach dwudziestych pod egidą Ligi Katolickiej zjazdy katolickie, a w następnym dziesięcioleciu podobne imprezy, które przeprowadzono z dużym rozmachem przy pomocy Akcji Katolickiej³⁰. Pomimo tych wszystkich zabiegów nie udało się Kościołowi osiągnąć formalnie pożądanego ideału szkoły wyznaniowej. Przez cały okres międzywojenny utrzymała się zasada szkoły międzywyznaniowej z obowiązkową nauką religii.

Art. 120 Konstytucji z 17 III 1921 r. stanowił, iż „W każdym zakładzie naukowym, którego program obejmuje kształcenie młodzieży poniżej lat 18, utrzymywanym w całości lub części przez państwo lub ciała samorządowe, jest nauka religii dla wszystkich uczniów obowiązkowa. Kierownictwo i nadzór nauki religii w szkołach do właściwego związku religijnego z zastrzeżeniem naczelnego prawa nadzoru dla państwowych władz szkolnych”³¹.

Powyższy artykuł Konstytucji marcowej był więc pierwszą zasadni-

²⁷ Schoenbrenner, *Walka o demokratyczną szkołę...*, s. 159—161.

²⁸ Kan. 1374 — Ks. F. Bączkowiec, *Prawo kanoniczne*, t. II, wyd. 3, Opole 1958, s. 503.

²⁹ Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 74—75.

³⁰ W. Mysiek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918—1939 (Zarys historyczny)*, Warszawa 1966, s. 72—76.

³¹ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, 1921, nr 44, poz. 267.

czą podstawą regulującą miejsce Kościoła w międzywojennym systemie szkolnym. Określał generalnie zakres jego działalności w szkołach powszechnych i średnich, finansowych w całości lub częściowo przez państwo albo samorządy. Konstytucja zatem wyłączała spod wpływu Kościoła jedynie szkolnictwo prywatne, które nie korzystało z żadnej pomocy.

Na mocy konstytucji Kościół utrzymał miejsce w szkolnictwie przez obowiązkową naukę religii jako przedmiotu nauczania. Tym samym więc stał się współpartnerem państwa w dziedzinie oświatowo-wychowawczej. Kierując bezpośrednio nauczaniem religii i sprawując nad nim nadzór utrzymał duży zakres niezależności. Mimo formalnego podporządkowania działalności Kościoła zwierzchniemu nadzorowi państwowych władz szkolnych konstytucja wprowadziła do szkół pewnego rodzaju dualizm kompetencji i władzy. Rzecz jasna, iż zakres uprawnień i wpływów Kościoła, wynikający z ustawy konstytucyjnej, był niewspółmierny w porównaniu z kompetencjami czynników państwowych, sprowadzał się bowiem do jednego tylko przedmiotu nauczania i z tego względu Kościół nie mógł odegrać decydującej roli w kształtowaniu postaw dzieci i młodzieży.

Przebieg debat Sejmu Ustawodawczego, przy przewadze sił prawicy, wskazywał, iż nauczanie religii w szkołach otrzyma sankcję konstytucyjną. Toteż Kościół przygotowywał już od 1919 r. nowe programy dla tego przedmiotu. Najpierw, i to już w 1920 r., ukazał się program nauki religii dla szkół powszechnych³². W następnym roku wydano program dla gimnazjów ogólnokształcących³³ i seminariów nauczycielskich³⁴. W szkołach zawodowych typu średniego i zawodowych dokształcających uczono religii początkowo na podstawie wyżej wymienionych programów, a dopiero w latach 1930—1931 wydano specjalne programy przeznaczone dla tych szkół³⁵. Liczba godzin, ustalona w programach w wyniku porozumienia władz kościelnych z Ministerstwem WRiOP w wymiarze 2 godzin tygodniowo dla całego kraju, nie wszędzie była przestrzegana. W województwach zachodnich utrzymano 3—4-godzinny limit³⁶.

³² Program nauki w szkołach powszechnych siedmioklasowych. Religia rzymskokatolicka, Warszawa 1920.

³³ Program gimnazjum państwowego. Religia rzymskokatolicka (Dla gimnazjum niższego i wyższego), Lwów—Warszawa 1921.

³⁴ Program nauki w państwowych seminariach nauczycielskich (Religia rzymskokatolicka), Warszawa 1921, s. 1—4.

³⁵ Plan nauki religii w szkołach dokształcających; Program nauki religii dla szkół rolniczych typu średniego; Ramowy program dla państwowych seminariów ochroniarskich (religia), „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1930, nr 5—6, s. 262—273; Program religii rzymskokatolickiej dla szkół zawodowych, Lwów 1931.

³⁶ Reiner, Problematyka prawno-społeczna..., s. 60—61.

Zakres swej działalności w szkołach, zawężony do ram 2-godzinnego nauczania religii w tygodniu (a w zwiększonym wymiarze w szkołach powszechnych Wielkopolski, Pomorza i Śląska), starał się Kościół poszerzyć na dwóch drogach. Już w 1920 r. uzyskał sankcję dla dawnej zresztą praktyki odmawiania w szkołach modlitw przed- i polekcyjnych³⁷. Kościołowi chodziło jednak o coś więcej, a mianowicie o formalne uregulowanie wprowadzonych przez kler praktyk religijnych młodzieży szkolnej, odbywanych wspólnie w niedziele i święta, przez włączenie ich do normalnych zajęć szkolnych i zobowiązanie szkoły do ich nadzorowania. Zależało mu również na rychłym ustaleniu stanowiska duchownych nauczycieli religii i przyznaniu im jak najszerszego wpływu na całość kształt życia szkolnego.

Wyrazem tych dążeń była uchwała konferencji episkopatu pt. *Zasady normujące stanowisko xx. prefektów (katechetów) w szkołach państwowych*, przesłana dnia 30 III 1922 r. przez kardynała E. Dalbora do ministra WRiOP³⁸. W pierwszej sprawie uchwała stanowiła, iż „praktyki religijne młodzieży szkolnej należą do całości nauki religijnej i wychowania religijnego. Są one normowane przez Władzę duchowną, a ogłaszane przez Ministerstwo WRiOP. Czuwanie nad wykonywaniem wspólnych praktyk religijnych przez młodzież szkolną jest obowiązkiem xx. prefektów (katechetów), dyrekcji szkoły i członków grona nauczycielskiego tego samego wyznania”³⁹.

Drugą sprawę uchwała episkopatu ujmuje szerzej; omawia kwestię stosunków służbowych duchownych nauczycieli religii, ich kwalifikacji pedagogicznych, regulaminu wizytacji nauki religii⁴⁰, a w końcu postuluje następujące określenie stanowiska księży prefektów w szkołach. „Xx. prefekci (katecheci) są nauczycielami i duszpasterzami młodzieży w zakresie życia szkolnego. Nadzór zatem nad życiem religijnym i moralnym młodzieży szkolnej należy do xx. prefektów (katechetów) przy życzliwym współdziałaniu dyrekcji i członków grona nauczycielskiego. Księża prefekci (katecheci) mają prawo i obowiązek brać udział we wszystkich konferencjach szkolnych, omawiających naukę lub wychowanie oraz prowadzenie się młodzieży. Xx. prefekci (katecheci) podlegają pod względem charakteru kapłańskiego i dyscypliny kościelnej tym samym obowiązkom co całe duchowieństwo diecezjalne”⁴¹.

³⁷ *Ibidem*, s. 60.

³⁸ AAN, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 919, k. 18—19.

³⁹ *Ibidem*, p. 6.

⁴⁰ *Ibidem*, p. 1—6.

⁴¹ *Ibidem*, p. 7.

Ministerstwo skłaniało się w tym kierunku, by uregulować niektóre kwestie, jak praktyki religijne, nadzór księży prefektów nad życiem religijnym i moralnym młodzieży oraz udział prefektów w konferencjach szkolnych; inne uzależniono od postanowień konkordatu⁴². Faktycznie zaś doszło do częściowego załatwienia jednej sprawy, mianowicie praktyk religijnych. Na mocy rozporządzenia ministra K. Kumanieckiego z 29 XI 1922 r. nałożono na świeckich nauczycieli szkół powszechnych, średnich i zawodowych obowiązek sprawowania nadzoru nad młodzieżą biorącą udział we wspólnych praktykach religijnych⁴³. Wprawdzie nie nadano praktykom religijnym (nabożeństwom niedzielnym i świątecznym) charakteru obowiązkowego, lecz usankcjonowany nadzór szkoły na te przyładki prowadził nieuchronnie do takiego sformułowania.

Istotnym jednak powodem nieuregulowania stanowiska kleru w szkołach, zwłaszcza w ujęciu proponowanym przez episkopat, była — jak się wydaje — elastyczna taktyka rządzącej endecji, która musiała w tym czasie dbać o sojusz z PSL „Piastem” i liczyć się z jego umiarkowanym stosunkiem do Kościoła⁴⁴. Zresztą i sama Narodowa Demokracja, doceniając znaczenie Kościoła i religii w dziedzinie wychowania i popierając jego posunięcia na tym odcinku, nie była w takim stopniu zainteresowana sprawami Kościoła, by dzielić się z nim władzą.

Postulaty wyłożone w wyżej omówionej uchwale episkopatu zmierzały właśnie w tym kierunku. Episkopat bowiem domagał się, by prefekci spełniali nie tylko, główny nadzór nad życiem religijnym, ale i moralnym młodzieży szkolnej, by brali udział we wszystkich konferencjach szkolnych dotyczących zarówno wychowania, jak i nauki i by podlegali, mimo swoich służbowych powiązań szkolnych, jurysdykcji kościelnej w całej rozciągłości. Uznanie tych postulatów oznaczałoby wprowadzenie do szkół systemu dwuwładzy, a nawet oddanie Kościołowi zwierzchnich uprawnień w szkołach.

Kościół dążąc do zapewnienia sobie szerokich wpływów na terenie szkolnictwa zwracał szczególną uwagę na odpowiednie przygotowanie do tego celu kleru uczącego w szkołach. Akcentował potrzebę jednolitego kierunku działania duchowieństwa oraz podnoszenia jego kwalifikacji. W tym celu powołano do życia organizację o zasięgu ogólnokrajowym, pn. Stowarzyszenie Księży Prefektów⁴⁵, która od roku 1923 przyjęła nazwę

⁴² Opinia Wydziału Prawnego Ministerstwa WRiOP z 5 X 1922 r. — *Ibidem*, k. 20—21.

⁴³ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego”, 1922, nr 31.

⁴⁴ A jnenkiel, *op. cit.*, s. 247—265; Holzer, *Mozaika polityczna...*, s. 167—168.

⁴⁵ *Statut Stowarzyszenia Księży Prefektów, zatwierdzony przez Zjazd Biskupów Polskich dnia 31 maja 1921 r.*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1921, nr 6, s. 133—141.

Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów (DKKP)⁴⁶. Organizacja ta, dostosowana do struktury Kościoła podlegała w swych podstawowych komórkach, tj. w kołach diecezjalnych, władzy poszczególnych biskupów, a na szczeblu centralnym konferencji episkopatu, i służyła do wytyczania kierunków działalności wychowawczej w szkołach w myśl wskazań Kościoła.

Konkretne zadania Związku DKKP, nakreślone w przepisach statutowych, miały na celu uaktywnienie kleru uczącego w szkołach w kilku kierunkach, a mianowicie we wzajemnym porozumiewaniu się w sprawach nauczania i wychowania szkolnego, doskonaleniu się zawodowym, w staraniach o zabezpieczenie interesów materialnych oraz w „krzewieniu idei wychowania katolickiego wśród wszystkich warstw społeczeństwa”⁴⁷. Wszystkie te sprawy były przedmiotem zebrań członków na szczeblu diecezjalnym, zjazdów delegatów oraz posiedzeń zarządu głównego⁴⁸. W latach trzydziestych Związek DKKP urządził w Warszawie dwa ogólnopolskie zjazdy księży prefektów: pierwszy, pn. Dni Katechetycznych odbył się 11—12 I 1935 r.; drugi, Zjazd Dydaktyczny, obradował 26—27 VIII 1937 r.⁴⁹ Organem Związku był „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, wydawany we Lwowie, a od 1931 r. w Warszawie⁵⁰, w którym obok zarządzeń i dyrektyw zamieszczano liczne artykuły omawiające zagadnienia dydaktyczne i wychowawcze.

4

Drugą zasadniczą podstawę kompetencji Kościoła w szkołach stanowił konkordat, zawarty pomiędzy rządem polskim a Watykanem 10 II 1925 r. Artykuł XIII konkordatu, dotyczący spraw szkolnych, stanowił: „We wszystkich szkołach publicznych, z wyjątkiem szkół wyższych, nauka religii jest obowiązkowa. Nauka ta będzie udzielana młodzieży katolickiej przez nauczycieli mianowanych przez władze szkolne, które ich wybierać będą spośród osób upoważnionych przez ordynariuszów do nauczania religii. Właściwe władze kościelne nadzorować będą nauczanie pod

⁴⁶ Statut Związku Diecezjalnych Kół XX. Prefektów (aprobowany przez Zjazd Księży Biskupów Polskich w Częstochowie dnia 26 VI 1923 r.), „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1924, nr 1, s. 15—20.

⁴⁷ *Ibidem*, § 1. Cel Związku.

⁴⁸ Ks. J. Jamiołkowski, *Ważniejsze uchwały i postanowienia Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów w Polsce z lat 1919—1931*, Warszawa 1932.

⁴⁹ Rezolucje „Dni Katechetycznych” (w Warszawie w dniach 11 i 12 stycznia 1935 r.), „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1935, nr 3, s. 97—100; ks. J. Kowaliński, *Ogólnopolski Zjazd Dydaktyczny Księży Prefektów w Warszawie (w dniach 26 i 27 VIII 1937 r.)*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1937, nr 8, s. 321—333.

⁵⁰ Początkowo — w latach 1897—1912 — wychodził we Lwowie pod tytułem „Dwutygodnik Katechetyczny”.

względem treści i moralności nauczających. Jeśliby ordynariusz nauczającemu odebrał dane mu upoważnienie, to ten ostatni tym samym traci prawo nauczania religii [...]”⁵¹

Powyższe postanowienie nie zmieniało zasady międzywyznaniowości szkolnictwa, nakreślonej w Konstytucji marcowej. Mimo to, jak słusznie podkreślają autorzy współczesnych opracowań, konkordat znacznie poszerzył zakres uprawnień i wpływów Kościoła w szkołach⁵². Po pierwsze, wprowadził obowiązkową naukę religii do wszystkich szkół powszechnych, średnich i zawodowych, w tym również do prywatnych, które korzystały z praw szkół publicznych; po drugie, oddał nadzór nad nauczaniem religii jedynie władzy kościelnej; po trzecie, poszerzył ten nadzór na moralność nauczycieli religii tak duchownych, jak i świeckich.

O rozmiarach poszerzonych wpływów Kościoła przez konkordat świadczy fakt, iż około 60% nauczycieli szkół powszechnych, uczących obok przedmiotów świeckich również religii, podlegało tym samym kontroli Kościoła, który miał prawo ingerowania w stosunki służbowe tak poważnej liczby nauczycielstwa. W licznych bowiem szkołach jednoklasowych, wiejskich, prowadzonych przez jednego nauczyciela, negatywna ocena jego moralności, wydana przez biskupa, prowadziła nieuchronnie do pozabawienia go prawa nauczania religii, a z uwagi na konieczność uczenia tego przedmiotu do przeniesienia go na inną placówkę. Konkordat zatem spetryfikował system dwuwładzy głównie na terenie szkół powszechnych. Zrozumiałą jest rzeczą, iż lewica społeczna i nauczycielska przeciwstawiała się ratyfikacji konkordatu, żądając rozdziału Kościoła od państwa i wprowadzenia świeckiego nauczania⁵³.

Konstytucyjne i konkordatowe podstawy działalności i uprawnień Kościoła na terenie szkół były dziełem głównie endecji oraz jej politycznych sojuszników, chadecji i „Piasta”, które tworząc w pierwszej połowie lat dwudziestych koalicję zwaną Chjenopiastem dzierżyły w tym czasie ster władzy II Rzeczypospolitej. Mimo że nie poparły wszystkich postulatów Kościoła, stworzyły mu jednak duże możliwości wywierania wpływu na młodzież, zwłaszcza szkół powszechnych.

Charakter ogólny postanowień konstytucji i konkordatu wymagał skonkretyzowania za pomocą szczegółowych rozporządzeń. W części uczyniła to endecja. W ostatnim bowiem roku sprawowania władzy wydała kilka aktów wykonawczych do konkordatu, które precyzowały szczegó-

⁵¹ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, 1925, nr 72, poz. 50; bp S. Łukomski, *Konkordat zawarty dn. 10 lutego 1925 r. pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską*, Łomża 1934.

⁵² B. Reiner, *Konkordat i jego wpływ na klerikalizację oświaty w Polsce międzywojennej*, Opole 1964; F. W. Araszkiewicz, *Opór przeciw próbom sklerikalizowania oświaty polskiej w okresie zawierania konkordatu z 1925 roku*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. VII, Wrocław 1964, s. 172—197.

⁵³ Gerus, *op. cit.*, s. 103.

łowe uprawnienia Kościoła w szkolnictwie. Ostatnim posunięciem rządów endeckich, określającym kompetencje Kościoła w szkołach, było rozporządzenie ministra WRiOP z 3 V 1926 r., które przyznawało przedstawicielowi biskupa diecezjalnego prawo udziału w charakterze obserwatora przy egzaminach dojrzałości w seminariach nauczycielskich⁵⁴.

5

Przewrót majowy 1926 r. obalając rządy endecji wytworzył nową sytuację polityczną, która nie wpłynęła jednak na zmianę struktury istniejącego ustroju kapitalistycznego. Obóz Piłsudskiego przejmując władzę starał się dla umocnienia swej pozycji, zwłaszcza w początkowym okresie, pozyskać wszystkie siły społeczno-polityczne. Przez uderzenie w endecję, głównego przywódcę burżuazji i ziemiaństwa, udało się sanacji początkowo zjednać poparcie lewicy. Główną jednak ostoję swoich rządów obóz legionowy upatrywał w sferach kapitalistycznych i obszarniczych, a starając się o umocnienie zdobytej władzy zabiegał również o pozyskanie dla tego celu Kościoła⁵⁵. W tym ostatnim względzie sytuacja była nieco skomplikowana.

Było rzeczą powszechnie znaną, iż znaczna część kleru oraz niektórzy przedstawiciele hierarchii byli związani z endecją, politycznym przeciwnikiem sanacji, i odnosili się niechętnie, a nawet wrogo do osoby Piłsudskiego i jego zwolenników. Nawet umiarkowana pod względem politycznym część kleru żywiła głęboką nieufność do marszałka i jego obozu za ich przeszłość socjalistyczną oraz liberalne hasła, które lansowali przed i w czasie przewrotu, a których zresztą — jak się wkrótce okazało — nie mieli nigdy zamiaru realizować⁵⁶. Ponadto spora część działaczy sanacyjnych była niewierząca lub obojętna pod względem religijnym. Wydawało się, iż w okresie pomajowym nastąpi przynajmniej oziębienie stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Stało się jednak inaczej.

Z inspiracji bowiem kół watykańskich, zorientowanych w programie antydemokratycznym i antyradzieckim rządów Piłsudskiego, Kościół polski poparł oficjalnie nową władzę, wyczekując zarazem rewanżu. Sanacja natomiast dążąc do osłabienia przede wszystkim pozycji endecji i do podważenia jej powiązań z Kościołem, a starając się wykazać wobec Watykanu gotowość wypełnienia zobowiązań wynikających z zawartej umowy konkordatowej, wydała w pierwszych latach swoich rządów szereg rozporządzeń wykonawczych korzystnych dla Kościoła⁵⁷.

⁵⁴ J. Jurkiewicz, *Kościół a ustawodawstwo szkolne w Polsce w okresie międzywojennym 1918—1939*, „*Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego*”, 1967, nr 8, s. 70.

⁵⁵ Holzer, *Mozaika polityczna...*, s. 285—316; K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1918—1932*, Wrocław 1970, s. 249.

⁵⁶ Jurkiewicz, *op. cit.*, s. 70—71.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 72.

Jednym z głównych tego typu aktów było rozporządzenie ministra WRiOP K. Bartła z 9 XII 1926 r. o nauce religii rzymskokatolickiej, zwane popularnie „okólnikiem Bartła”⁵⁸. Stanowiło ono trzecią zasadniczą podstawę działalności Kościoła w szkołach, która w dalszym stopniu poszerzała zakres jego uprawnień na tym terenie.

Rozporządzenie Bartła precyzowało szereg ważnych spraw związanych z usankcjonowaną na mocy Konstytucji marcowej i konkordatu obowiązkową nauką religii w szkołach. Wymieniało więc rodzaje szkół, w których obowiązywało nauczanie religii, nakładało na władze szkolne obowiązek angażowania nauczycieli religii, mówiło o liczbie godzin, planach nauki i podręcznikach, precyzowało kwestię stosunków służbowych nauczycieli religii, sposób przeprowadzania wizytacji tego przedmiotu, regulowało sprawę praktyk religijnych, określało stanowisko duchownych nauczycieli religii, mówiło o przeznaczeniu w budżecie szkół średnich pewnej kwoty na cele religijne oraz o nauczaniu pieśni religijnych w ramach obowiązkowych lekcji śpiewu⁵⁹.

Najważniejsze jednak postanowienie określał paragraf 7 rozporządzenia, który wprowadził do szkół na całym obszarze kraju praktyki religijne, włączył je do obowiązkowych zajęć szkolnych i nałożył obowiązek ich nadzorowania zarówno na księży prefektów, jak i na szkołę i nauczycielstwo. Czytamy w nim, iż: „Praktyki religijne młodzieży szkolnej katolickiej należą do całości nauczania i wychowania religijnego. Młodzież szkolna jest obowiązana brać w nich udział. Praktyki religijne obowiązujące młodzież szkolną są normowane przez władzę duchowną w porozumieniu z ministrem WRiOP i przez władze szkolne wprowadzane w czyn [...] Czuwanie według istniejących rozporządzeń nad wykonaniem przez młodzież wspólnych praktyk religijnych jest obowiązkiem księży prefektów, dyrekcji i kierownictw szkół i członków grona nauczycielskiego [...]”

Praktyki te, na które składały się modlitwy przed- i polekcyjne, nabożeństwa niedzielne i świąteczne z egzortą (kazaniem), trzydniowe w ciągu roku rekolekcje oraz trzykrotna spowiedź z komunią w roku, obowiązujące młodzież szkolną we wszystkich szkołach, z wyjątkiem wyższych, poszerzały znacznie zakres działalności wychowawczej Kościoła. Co więcej, rozporządzenie to zobowiązując nauczycielstwo świeckie wszystkich szkół powszechnych, średnich i zawodowych do nadzoru nad udziałem młodzieży w tych praktykach tym samym zmuszało je do uczestniczenia w nich oraz włączało w zasięg zabiegów kultowo-dewocyjnych, a niejednokrotnie pozakonfesyjnych Kościoła.

Zrozumiałą jest rzeczą, iż przymusowy charakter uczestnictwa młodzieży w tych praktykach oraz obowiązek nadzoru nad nimi, narzucony

⁵⁸ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, 1927, nr 1, poz. 9.

⁵⁹ *Ibidem*, § 1—6, 8—9.

nauczycielstwu bez względu na jego przekonania i wykonywany w dni wolne od pracy, wywołał uzasadnioną kontrakcję postępowego nauczycielstwa, wspomaganego przez lewicę polityczną, postępowe organizacje, działaczy, intelektualistów. To przeciwdziałanie znalazło nawet poparcie w obydwu izbach parlamentu, które uchwały w 1928 r. wniosek domagający się zniesienia rozporządzenia Bartla. Rządy sanacji stawiały jednak wyżej życzenia Kościoła aniżeli głosy postępowej opinii⁶⁰. Wskutek takiego stanowiska czynnika decydującego omawiane rozporządzenie utrzymało przez cały okres międzywojenny moc obowiązującą i stanowiło dla Kościoła ważną podstawę działalności na terenie szkół.

Istotne znaczenie miał również par. 8. rozporządzenia, który określał stanowisko duchownych nauczycieli religii w szkołach. „Księża prefekci — czytamy w nim — są nauczycielami i duszpasterzami młodzieży w zakresie życia szkolnego. Jest więc ich szczególnym obowiązkiem czuwać nad życiem religijnym i na równi z innymi nauczycielami nad wychowaniem moralnym młodzieży szkolnej. Księża prefekci ze względu na swe stanowisko duszpasterskie mają obowiązek brać udział we wszystkich konferencjach omawiających sprawę wychowania młodzieży szkolnej”.

Z powyższego postanowienia wynika, iż rząd sanacyjny precyzując stanowisko duchownych uczących w szkołach jako „nauczycieli i duszpasterzy młodzieży w zakresie życia szkolnego” spełniał w zasadzie życzenie episkopatu wyrażone już w 1922 r. Określając jednak ich szczegółowe zadania ograniczył ich funkcje nadzoru wyłącznie do życia religijnego młodzieży, w sprawach wychowania moralnego przyznał natomiast jedynie równorzędny udział z wszystkimi nauczycielami, w kwestii zaś uczestnictwa księży prefektów w konferencjach szkolnych zawęził ich prawo do dziedziny wychowawczej. Szczegółowe sprecyzowanie stanowiska księży prefektów, dokonane przez sanację, różni się więc znacznie od postulatów Kościoła.

Przyznany klerowi współdziałal w zakresie wychowawstwa umożliwił mu w praktyce roztaczanie kontroli nad życiem młodzieży oraz podejmowanie prób ingerowania w całokształt życia szkolnego⁶¹. Mimo stosunkowo precyzyjnego określenia powyższego uprawnienia, ograniczonego do spraw wychowania moralnego, kler interpretował je zawsze szeroko, i to po myśli nauki kościelnej, która głosiła, iż każda ludzka czynność, w tym również nauczanie i wychowanie, posiada aspekt moralny i podlega kontroli i ocenie kompetentnego w tej dziedzinie autorytetu, tj. Kościoła⁶².

Uwzględniając wszystkie te niuanse interpretacyjne, wynikające z określonego stanowiska kleru w szkołach, stwierdzamy, iż stanowisko to

⁶⁰ Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 138—148.

⁶¹ Trzebiatowski, *op. cit.*, s. 305.

⁶² Pap. Pius XI, *Encyklika o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży z dnia 31 grudnia 1929 r.*, Poznań 1931, s. 18.

było wyrazem postępującego procesu poszerzenia zakresu działalności Kościoła na terenie szkolnym. Sanacja decydując się na ten krok miała przede wszystkim na uwadze wyzyskanie pozycji i wpływów Kościoła do umocnienia swoich rządów. Ograniczając natomiast formalnie zakres jego wpływów do funkcji współwychowawstwa ujawniła zdecydowaną dążność, by podobnie jak endecja, choć na innej płaszczyźnie, nie dzielić się władzą z klerem w dziedzinie szkolnej oświaty i wychowania⁶³.

Stanowisko to zostało wyraźniej uwydatnione w okólniku ministra WRiOP z 3 IX 1927 r., wydanym w sprawie zakładania kółek i zrzeszeń młodzieży szkół średnich ogólnokształcących, seminariów nauczycielskich i szkół zawodowych⁶⁴. Okólnik ten zezwalał na zakładanie organizacji o charakterze religijnym i tym samym stanowił dalszą podstawę działalności wychowawczej Kościoła w szkołach, umożliwiając wywieranie wpływu na młodzież. Uzależniając jednak zaprowadzanie tych organizacji do szkół od zezwolenia dyrektorów, dowodził, iż sanacja podkreślała nadrzędną rolę przedstawiciela władzy państwowej na tym terenie. Nie zmieniły stanowiska rządu protesty episkopatu, który powoływał się na fakt, iż okólnik nie został w swej treści uzgodniony we wzajemnym porozumieniu⁶⁵. Tym niemniej podkreślamy, iż wytworzone na nowych zasadach możliwości rozwoju organizacji religijnych w szkołach, usankcjonowane na nowo powyższym okólnikiem, stwarzały dla Kościoła warunki do szerszego oddziaływania na młodzież szkolną⁶⁶.

Przedstawione trzy zasadnicze podstawy, a mianowicie Konstytucja marcowa, konkordat i rozporządzenie Bartła, uzupełnione szczegółowymi przepisami, określały ramy uprawnień i działalności wychowawczej Kościoła na terenie szkół powszechnych, średnich i zawodowych. Utrzymały one moc obowiązującą przez cały okres międzywojenny. Konstytucja kwietniowa z 1935 r. nie wniosła w tym względzie żadnych zmian, przyjmując w dosłownym brzmieniu wszystkie przepisy wyznaniowe z Konstytucji marcowej potwierdziła tym samym osiągnięty przez Kościół stan posiadania⁶⁷.

Podstawy te były najpierw dziełem endecji, a następnie sanacji z pierwszych lat jej rządów i wyrażały wypadkową sojuszu z Kościołem tych dwóch ugrupowań politycznych, które odgrywały decydującą rolę w okresie II Rzeczypospolitej. Alians ten kształtował się jednak w obu wypadkach na odmiennych zasadach. O ile w czasie rządów endecji główną rolę odgrywały względy ideologiczne, światopoglądowe, a nawet religijne, to w okresie rządów sanacji ustępowały one na rzecz motywów

⁶³ Trzebiatowski, *op. cit.*, s. 252.

⁶⁴ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego”, 1927, nr 11, poz. 183.

⁶⁵ Mysiek, *Kościół katolicki...*, s. 45.

⁶⁶ Jurkiewicz, *op. cit.*, s. 74.

⁶⁷ Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 205—210.

politycznych i taktycznych. Umacniający się powoli w latach trzydziestych sojusz sanacji z Kościołem, wyrastał nie tyle na gruncie wspólnoty ideowo-moralnej, ile na przesłankach politycznych⁶⁸, i na tych założeniach stopniowo i z trudem budowany kształtował nowy rozdział i charakter wpływów Kościoła w szkolnictwie.

6

Sanacja dążąc do umocnienia swej pozycji szczególną wagę przywiązywała do systemu oświatowo-wychowawczego, który stanowił część integralną całokształtu jej programu i działalności społeczno-politycznej. Sformułowana w latach 1929—1932 koncepcja „wychowania państwowego” służyć miała do urobienia w jej duchu młodzieży i szerokich mas społecznych⁶⁹.

W utworzonym przez sanację w 1928 r. bloku politycznym, nazwanym Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem, skupiającym ludzi o wręcz przeciwstawnych postawach wobec religii i Kościoła, nie mieściły się żadne sprecyzowane programowo dążenia w dziedzinie polityki kościelnej. Inaczej mówiąc, sprawy Kościoła i religii nie odgrywały w programowych założeniach obozu Piłsudskiego istotnej roli i nie stanowiły nawet płaszczyzny, na której miałyby dokonywać się konsolidacja obozu⁷⁰.

Ponadto większość działaczy sanacyjnych, wśród których sporą liczbę stanowili ludzie niewierzący lub obojętni pod względem religijnym, stała na stanowisku tolerancji i wolności przekonań religijnych oraz dążyła do umniejszenia pozycji Kościoła i kleru w życiu publicznym i w szkolnictwie⁷¹. Krytyczne uwagi, wyrażone pod adresem religii i Kościoła przez czołowych ideologów sanacji, Sławomira Czerwińskiego⁷² i Adama Skwarczyńskiego⁷³, zdawały się równoważyć oficjalne deklaracje rządowe, które sugerowały prokościelną linię polityczną obozu⁷⁴.

Przeważały jednak względy polityczne, które sprawiły, że pozycja Kościoła katolickiego nie została pomniejszona, a w dziedzinie szkolnictwa nie wskazywało na to, by sanacja zmierzała do ograniczenia jego wpływów wychowawczych, a tym bardziej do laicyzacji oświaty. Popierając na tym terenie działalność Kościoła i nawiązując z nim współpracę, sanacja wyzyskiwała ten fakt w walce z opozycją pravicową

⁶⁸ Osuchowski, *op. cit.*, s. 197—198.

⁶⁹ K. Bartnicka, *Wychowanie państwowe*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. XV, Wrocław, 1972, s. 61—132; Trzebiatowski, *op. cit.*, s. 252—253.

⁷⁰ Osuchowski, *op. cit.*, s. 168—170.

⁷¹ Trzebiatowski, *op. cit.*, s. 288.

⁷² S. Czerwiński, *O nowy ideał wychowawczy*, Warszawa 1931, s. 76, 93, 117—120.

⁷³ A. Skwarczyński, *Myśli o nowej Polsce*, Warszawa 1931, s. 61—64, 145.

⁷⁴ Osuchowski, *op. cit.*, s. 171.

endecko-chadecką, która w tym okresie podkreślała w sposób wyraźniejszy swoją katolickość i wykorzystywała istniejące konflikty pomiędzy władzami rządowymi a niektórymi przedstawicielami hierarchii, występując w obronie rzekomo zagrożonych pozycji Kościoła i religii. Co więcej, sanacja stosując taktykę ustępstw względem Kościoła starała się tym samym osłabiać więzy, jakie utrzymywały się do końca okresu międzywojennego pomiędzy ugrupowaniami endecko-chadeckimi a Kościołem, w szczególności zaś niektórymi biskupami i częścią kleru⁷⁵.

Istotniejszą rolę odgrywała dla obozu sanacji sprawa walki z wszelkimi tendencjami lewicowymi. Na tej płaszczyźnie społeczno-politycznej pozycja Kościoła przedstawiała poważną wartość, mimo że istniały rozbieżności co do wyboru taktyki i sposobów walki z siłami postępu⁷⁶. Zrozumiała jest rzeczą, iż sanacyjni twórcy systemu wychowawczego akcentowali przede wszystkim walory wychowawcze religii⁷⁷, a w formułowaniu swoich programów kształcenia starali się wykorzystać treści i metody wychowania religijnego w celu nie tylko wyrobienia u młodzieży szacunku i uległości dla władzy państwowej, ukształtowania przekonania o słuszności istniejącego porządku społecznego, ale również do walki z radykalnymi ideologiami robotniczymi i ludowymi⁷⁸.

Z tych więc względów sanacja formułując na początku lat trzydziestych zasady nowego ustroju szkolnego nie zmieniła podstaw i ram działalności Kościoła w szkołach, mimo że zostały mu one nadane w dobie rządów endecko-chadeckich. Co więcej, wprowadziła nowy aspekt ustępstw względem Kościoła, który stwarzał warunki do wywierania wpływu na całokształt życia oświatowo-wychowawczego.

Sanacyjna ustawa o ustroju szkolnictwa z 11 III 1932 r.⁷⁹ zwana (od nazwiska jej współtwórcy, ministra WRiOP Janusza Jędrzejewicza) jędrzejewiczowską, określająca nowe oblicze ideowo-wychowawcze szkolnictwa, jego ustrój i organizację, spotkała się z uwagi na swój antydemokratyczny charakter z ostrą krytyką ze strony obozu postępu⁸⁰. Zasadniczy cel ustawy ukierunkowywał całokształt oświaty na zapewnienie młodzieży wychowania obywatelsko-państwowego, które miało być osiągnięte przez „jak największe wyrobienie religijne, moralne, umysłowe i fizyczne oraz najlepsze przygotowanie do życia”. W ten sposób sformu-

⁷⁵ *Ibidem*, s. 175—178.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 179—180.

⁷⁷ B. Ługowski, *Szkolnictwo w Polsce 1929—1939 w opinii publicznej*, Warszawa 1961, s. 18—19.

⁷⁸ Trzebiatowski, *op. cit.*, s. 288.

⁷⁹ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, 1932, nr 38, poz. 389.

⁸⁰ W. Garbowska, *Jędrzejewiczowska ustawa szkolna z 1932 roku*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. XII, Wrocław 1969, s. 134—138.

⁸¹ Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 165—172.

lowane nowe zadania szkoły, z uwydatnieniem na pierwszym miejscu „wytrobienia religijnego”, powtarzano we wszystkich nowych programach nauki, promulgowanych od 1933 r., oraz w przepisach statutowych szkół⁸¹.

Ekspozycja elementów religijnych w wychowaniu, typowe dla niektórych systemów oświatowych, świadczyło, iż sanacja zdecydowała się wykorzystać przede wszystkim wartości wychowawcze religii, wynikające z jej społecznych założeń⁸². Brak wzmianki w ustawie o roli Kościoła w zakresie wychowania religijnego z jednej strony dowodzi, iż utrzymano w mocy jego dotychczasowe uprawnienia w szkolnictwie, a z drugiej — świadczy o wzrastających tendencjach monopolistycznych sanacji, zmierzającej do podporządkowania władzy państwowej wszystkich przejawów życia społecznego, nie wyłączając elementów życia religijnego, powiązanych zwykle z instytucjami kościołów.

Dążenia te ujawniały się również w stosunku do Kościoła katolickiego. Mimo że sanacja uznawała jego uprzywilejowane stanowisko, a próbowała jego wpływy i wykorzystywała niejednokrotnie jego pozakonfesyjną działalność, to nigdy nie traktowała Kościoła jako równorzędnego partnera, przeciwnie, starała się zawsze podporządkować jego działalność władzy państwowej. Na tym tle dochodziło do konfliktów. Pretensje Kościoła nacechowane dążeniami zmierzającymi do odegrania decydującej roli w życiu społeczno-politycznym napotykały opór totalitarnych tendencji państwa sanacyjnego, i to niejednokrotnie skuteczny. Praktyka wzajemnych ustosunkowań, podyktowana zbieżnymi celami politycznymi i nieodwracalnymi ustaleniami ustawodawczymi sprawiała jednak, iż utrzymywał się w niektórych dziedzinach swoisty dualizm władzy i faktyczne wyolbrzymianie roli Kościoła⁸³.

Te złożone tendencje ujawniły się również na terenie szkolnictwa w związku z włączeniem do nowego systemu oświatowo-wychowawczego elementów religijnych nie powiązanych z instytucjami kościelnymi oraz z wprowadzaniem w życie modyfikacji w przedmiocie nauki religii rzymskokatolickiej uwarunkowanych tymże systemem. Ministerstwo WRiOP wydając w 1933 r. projekty nowego programu nauki dla szkół powszechnych i gimnazjów ogólnokształcących opracowało i opublikowało również bez porozumienia się z episkopatem nowy program nauki religii rzymskokatolickiej dla tych szkół⁸⁴. Nieustępliwe stanowisko obydwu stron broniących swoich kompetencji spowodowało, że dopiero po dwuletnim okresie pertraktacji, szczególnie wskutek zmiany sytuacji ogólnej

⁸² B. Ługowski, *Założenia i tendencje sanacyjnego ideału wychowawczego*, „Przegląd Humanistyczny”, 1959, nr 1, s. 51—52.

⁸³ Osuchowski, *op. cit.*, s. 198—200.

⁸⁴ *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Religia rzymskokatolicka (projekt)*, Lwów 1933; *Program nauki w gimnazjach państwowych. Religia rzymskokatolicka (projekt)*, Lwów 1933.

grożącej zaostreniem się konfliktów społeczno-politycznych, doszło do uzgodnienia tej sprawy. Po ustaleniu zakresu uprawnień w tej kwestii, właściwych dla każdej ze stron⁸⁵, wydano w 1935 r. nowe programy nauki religii dla szkół powszechnych i gimnazjów ogólnokształcących⁸⁶, dla pozostałych typów szkół ogłoszono je dopiero pod koniec omawianego okresu⁸⁷.

Wracając do ustawy jędrzejewiczowskiej, stwierdzić należy, iż Kościół nie zyskał formalnie na jej podstawie nowych uprawnień. Co więcej, sformułowanie zadań szkoły w zakresie zapewnienia młodzieży „wyrobienia religijnego, moralnego” budziło nawet pewne obawy episkopatu, który dopatrywał się w takim ujęciu niebezpieczeństwa oddzielenia od religii moralności i pozostałych dziedzin kształcenia i wychowania. Tym tłumaczyć należy wystąpienie hierarchii z 16 II 1932 r. do rządu i klubów poselskich, a więc jeszcze w okresie debat nad projektem ustawy, i wniesione żądanie, w którym stwierdzono, iż „wyrazy: wyrobienie religijne i moralne powinny być rozumiane w znaczeniu wychowania religijnego i religijno-moralnego w myśl Kościoła”⁸⁸. Pomimo że w ustawie utrzymano sformułowanie projektu, skrytykowane zresztą przez episkopat, sam fakt wprowadzenia elementów fideistycznych do systemu oświatowo-wychowawczego, nawet bez wzmiankowania o roli odnośnego związku religijnego, a zwłaszcza Kościoła katolickiego, prowadził jednak nieuchronnie do bliżej nie sprecyzowanego i raczej faktycznego poszerzenia zakresu jego wpływów w szkole; stwarzał bowiem szerszą bazę dla ingerencji Kościoła w całość życia szkolnego.

Ten postępujący w pierwszej połowie lat trzydziestych proces klerykalizacji oświaty, wyrażający się w ustawowym wprowadzeniu do systemu kształcenia i wychowania elementów religijnych, był wynikiem dokonujących się w tym czasie przemian społeczno-politycznych i zarysowującego się zbliżenia pomiędzy Kościołem a sanacją. Narastające fermenty społeczne, wynikające z ogólnościowego kryzysu gospodarczego, który objął również Polskę, oraz radykalizacja ruchu robotniczego,

⁸⁵ Ks. B. Pałowski, *Z kursu katechetycznego w Krakowie*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1935, nr 9, s. 409—411.

⁸⁶ *Program nauki religii rzymskokatolickiej w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania*, Warszawa—Lwów 1935; *Program nauki religii rzymskokatolickiej w gimnazjach państwowych ogólnokształcących z polskim językiem nauczania*, Warszawa—Lwów 1935.

⁸⁷ *Program nauki w państwowym liceum ogólnokształcącym z polskim językiem nauczania. Religia rzymskokatolicka*, Lwów 1938; *Program nauki w liceach zawodowych. Religia rzymskokatolicka*, Lwów 1938; *Program nauki w gimnazjach zawodowych. Religia rzymskokatolicka*, Lwów 1938; *Program nauki religii rzymskokatolickiej w szkołach dokształcających zawodowych*, Lwów 1938.

⁸⁸ *Episkopat w sprawie projektu ustroju szkolnictwa*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1932, nr 3, s. 111—112; Mysiek, *Kościół katolicki...*, s. 46.

ludowego⁸⁹ i nauczycielskiego⁹⁰ mobilizowały rządy sanacyjne do podejmowania kontrakcji, przy równoczesnym dążeniu zmierzającym do wykorzystania do swoich celów potencjału ideologicznego Kościoła i religii. Nie do pogardzenia były oferty pochodzące z kół kościelnych, które wprost stwierdzały, iż „wobec naporu komunizmu, grożącego zagładą kulturze polskiej i chrześcijańskiej religijność obywateli jest najlepszą obroną”⁹¹.

Ponadto aktywizacja Kościoła na polu społeczno-politycznym, postępująca przez organizowaną w tym czasie Akcję Katolicką, wносиła nowe elementy do stosunków sanacji i Kościoła. Chociaż maksymalistyczne postulaty Kościoła wysuwane w programach i działalności Akcji Katolickiej i zmierzające do uzyskania decydującego wpływu na całokształt życia społecznego kolidowały z totalitarnymi dążeniami rządów sanacyjnych i stwarzały sytuacje konfliktowe, to jednak antylewicowy program Akcji Katolickiej⁹² oraz fakt niewiązania jej z żadną partią polityczną, co szczególnie odnosiło się do endecji i chadecji, stanowiły sprzyjające przesłanki w nawiązywaniu współpracy⁹³. Należy zaznaczyć, że sanacja pomimo czynionych ustępstw względem Kościoła podkreślała zawsze nadrzędność czynnika państwowego⁹⁴.

7

Nowe perspektywy dla Kościoła otworzyły się w drugiej połowie lat trzydziestych. Śmierć marszałka Piłsudskiego w 1935 r. i zarysowujące się wewnętrzne rozbitcie jego obozu splotały się z narastającą opozycją sił lewicy, która wyrażała się w potężnych ruchach strajkowych lat 1935—1936 i utworzeniu w 1936 r. Frontu Ludowego. Nastąpiło też w tym czasie ożywienie opozycji prawicowo-centrowej, która utworzyła antysanacyjny blok pn. Front Morges⁹⁵. W tej sytuacji sanacja zmuszona była pójść na ściślejszą współpracę z siłami prawicowymi, tj. z niektórymi odłami endecji i Kościołem katolickim, co w konsekwencji pociągało za sobą poszerzenie jego przywilejów i wpływów. Wyrazem nowej orientacji była zamieszczona w programowej deklaracji politycznej nowego bloku sanacji, utworzonego w początkach 1937 r. pod nazwą Obóz Zjednoczenia Narodowego, pierwsza wzmianka na temat „przywiązania

⁸⁹ H. Zieliński, *Historia Polski 1864—1939*, Warszawa 1968, s. 155—157.

⁹⁰ C. Wycech, *Towarzystwo Oświaty Demokratycznej „Nowe Tory” 1931—1939*, Warszawa 1966.

⁹¹ Ks. K. Thullie, *Rousseau redivivus*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 1931, nr 6—7, s. 259.

⁹² Mysiek, *Kościół katolicki...*, s. 252—267.

⁹³ Micewski, *op. cit.*, s. 185—186.

⁹⁴ Osuchowski, *op. cit.*, s. 199.

⁹⁵ Zieliński, *op. cit.*, s. 166—170.

narodu polskiego do Kościoła katolickiego” oraz wskazanie potrzeby otoczenia go „należyłą opieką”⁹⁶.

Ten nowy rozdział w stosunkach sanacji i Kościoła znalazł również swe odbicie na terenie oświatowo-wychowawczym. W 1935 r. osiągnięto porozumienie w sprawie zasad ustalania programu nauki religii i ogłaszania go na użytek szkolnego nauczania. Rząd uznał kompetencje Kościoła w zakresie doboru materiału nauczania, przy równoczesnym utrzymaniu wpływu Ministerstwa WRiOP w tej dziedzinie⁹⁷. Istotną jednak rolę odegrało polecenie ministra WRiOP W. Świątosławskiego z 24 III 1936 r. w sprawie korelacji nauki poszczególnych przedmiotów z nauką religii rzymskokatolickiej⁹⁸.

W dokumencie tym minister notyfikując fakt ustalenia w dniu 1 X 1935 r. nowych programów nauki religii rzymskokatolickiej w szkołach powszechnych III stopnia i w gimnazjach państwowych stwierdzał: „W związku z tym polecam wszystkim nauczycielom szkół powszechnych oraz gimnazjów zaznajomić się z nowym programem nauki religii rzymskokatolickiej, aby przy realizowaniu programów poszczególnych przedmiotów uwzględniali we właściwy sposób korelację z nauką religii rzymskokatolickiej”.

Na mocy zatem powyższego aktu ministerialnego sanacja konkretyzowała sposób realizacji pierwszego z naczelných zadań wychowawczych szkoły, uwydatnionych w ustawie z 1932 r., a mianowicie „jak najwyższego wyrobienia religijnego”, które miało mieć przede wszystkim charakter katolicki. Polecenie bowiem uwzględniania we właściwy sposób w nauczaniu przedmiotów świeckich korelacji z nauką religii rzymskokatolickiej wprowadzało pewnego rodzaju konieczność dostosowywania się do wymogów wynikających z dogmatów katolickich. Trudno jednak przyjąć twierdzenie, by ta konieczność była na tyle ścisła, aby nakładała na nauczycielstwo bezwzględny obowiązek podporządkowywania treści przedmiotów naukowych zasadom religijnym i by religia stanowiła odtąd drogowskaz dla całości nauczania i wychowania szkolnego⁹⁹. Uważamy jednak, iż określona w ten sposób korelacja stanowiła wyraźne ustępstwo sanacji względem żądań Kościoła, który właśnie w tym czasie sprzyjającej dlań koniunktury wznowił akcję na rzecz ideału szkoły wyznaniowej. Warto też zaznaczyć, iż polecona korelacja, chociaż nie została powiązana z czynnikami kościelnych instytucji i ich funkcjami kontrolnymi nad sposobami realizacji programów nauczania, co wchodziło w zakres

⁹⁶ Mysłek, *Kościół katolicki...*, s. 66—67; Holzer, *Mozaika polityczna...*, s. 318, 321, 324, 325.

⁹⁷ Pałowski, *op. cit.*, s. 409—411.

⁹⁸ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego”, 1936, nr 2, poz. 41.

⁹⁹ Za maksymalistycznym znaczeniem polecenia ministerialnego opowiada się m.in. Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 210—212.

maksymalistycznie pojmowanego ideału szkoły wyznaniowej, to jednak poszerzała w dalszym ciągu pośrednio wpływy Kościoła w szkole; w szczególności zaś podziałała mobilizująco na praktykę ingerencji kleru usiłującego wnikać we wszystkie odcinki życia szkolnego. Ponadto posunięcie to stwarzało w praktyce oświatowo-wychowawczej nowe warunki do przepojenia treści nauczania szkolnego elementami fideistycznymi i irracjonalnymi, sprzecznymi z wymogami nauki i naukowej pedagogiki. Wszystkie te okoliczności tłumaczą słuszność zastrzeżeń i protestów, z jakimi wystąpili przedstawiciele obozu postępu wobec systemu korelacyjnego, piętnując odważnie przejawy i konsekwencje wynikające z postępującego w takim właśnie wydaniu procesu klerykalizacji oświaty i wychowania¹⁰⁰.

Kościół natomiast, wykorzystując skomplikowaną sytuację społeczno-polityczną ostatnich lat okresu międzywojennego oraz sprzeczności zachodzące w łonie obozu rządzącego, starał się wyrzucić silniejszą niż w poprzednich latach presję na opinię publiczną i rząd w celu uzyskania dalszych ustępstw. Hierarchia organizowała szereg głośnych kampanii, w czasie i z okazji których precyzowano i ogłaszano żądania, a ich realizację zlecano Akcji Katolickiej¹⁰¹. W zakresie wychowania i oświaty rozwinął wtedy Kościół szeroko zakrojoną akcję na rzecz szkoły wyznaniowej, katolickiej¹⁰².

Nasilenie tych kampanii na odcinku wychowawczym episkopat wyznaczył na rok szkolny 1936/37, nadając wszystkim organizowanym w tym roku imprezom generalną ideę, uwidocznioną w ogłoszonym hasle: „Duch Chrystusowy w szkole i wychowaniu podstawą życia narodów”. Szczególną rolę odegrały dwa zjazdy poświęcone wyłącznie sprawom wychowania religijnego, katolickiego, a mianowicie II Studium Katolickie urządzone w Wilnie 28 VIII—1 IX 1936 r.¹⁰³ oraz II Zjazd Asystentów Akcji Katolickiej, który odbył się 2—3 III 1937 r. w Poznaniu¹⁰⁴. W ogłoszonych tam referatach omawiano w szerokim zakresie problematykę wychowania katolickiego i pedagogiki katolickiej, poddawano szczegółowej analizie sytuację szkolnictwa polskiego w aspekcie stosunku ustawodawstwa i praktyki pedagogicznej do wymagań wychowania religijnego, postulowano pilną potrzebę wprowadzenia szkół wyznaniowych oraz podejmowano walkę z pedagogiką i szkołą laicką, a także wykazywano

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 212—213.

¹⁰¹ Mysłek, *Kościół katolicki...*, s. 67.

¹⁰² W. Mysłek, *Rola Kościoła katolickiego w walce o charakter szkoły polskiej (lata 1936—1938)*, „Euhemer, Przegląd Religioznawczy, Zeszyty Historyczne”, 1959, nr 1, s. 115—127.

¹⁰³ *Katolicka myśl wychowawcza. Pamiętnik 2 Studium Katolickiego w Wilnie w dniach 28 VIII—1 IX 1936 r.*, Poznań 1937.

¹⁰⁴ *Wśród problemów szkoły i wychowania. Pamiętnik II Zjazdu Asystentów Kościelnych Akcji Katolickiej Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej w Poznaniu w dniach 2 i 3 marca 1937 r.*, Poznań 1937.

szkodliwość szkoły międzywyznaniowej. Ostrze ataków kierowano przeciwko ZNP oraz całej lewicy społecznej i oświatowej. Imprezy o charakterze ogólnokrajowym inspirowały organizowanie podobnych akcji w poszczególnych rejonach, a wszystkim tym poczynaniom przyświecał cel dydaktyczny, przez który usiłowano zainteresować społeczeństwo sprawami wychowania i pedagogiki katolickiej.

Problematykę tę podejmowano również w tym okresie w różnych publikacjach katolickich, spośród których największe znaczenie posiadały prace ks. Michała Klepacza¹⁰⁵, ks. Walerego Jasińskiego¹⁰⁶ i biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego¹⁰⁷. Podobnie jak w referatach zjazdowych, tak również w publikacjach przejawiały się dwie naczelną tendencje: podkreślanie potrzeby aktywizacji działań wychowawczych na rzecz religijnego urabiania dzieci i młodzieży w duchu zasad pedagogiki katolickiej oraz wytyczanie kierunków działania w celu osiągnięcia pożądanego przez Kościół ideału szkoły wyznaniowej, katolickiej. Innym wyznaniem przyznawano również podobne prawo.

Ideał szkoły wyznaniowej, w którym Kościół upatrywał najbardziej skuteczne narzędzie do wywierania wpływu na młodzież, nie został jednak przez Kościół osiągnięty w omawianym okresie. Mimo posuniętej klerykalizacji systemu nauczania i wychowania, mimo zapoczątkowanego wprowadzania w życie zalecenia korelacji w nauczaniu przedmiotów świeckich z nauką religii miejsce Kościoła w szkolnictwie pozostało uwarunkowane do końca okresu międzywojennego zasadą szkoły międzywyznaniowej. A zatem działalność wychowawcza i wpływy Kościoła na tym terenie ograniczały się do dwugodzinnego nauczania religii w ciągu tygodnia, niedzielnych i świątecznych praktyk kultowych, prowadzenia szkolnych organizacji religijnych i wykonywania funkcji wychowawczych z możliwością ingerowania w całość życia szkolnego. Kościół był więc jednym z poważnych czynników w systemie oświatowo-wychowawczym II Rzeczypospolitej, aczkolwiek nie decydującym, chociaż w praktyce, zwłaszcza na terenach wiejskich, często taką rolę odgrywał. Ponadto zakres wpływów Kościoła w szkołach uzależniony był od kilku ważnych czynników.

8

Działalność Kościoła w szkołach, prowadzona w omówionych ramach, uwarunkowana była w praktyce najpierw od samego kleru angażowanego bezpośrednio na tym terenie. Jak wynika z danych statystycznych roku szk. 1935/36, w liczbie 116 328 nauczycieli wszystkich szkół po-

¹⁰⁵ *Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim*, Katowice 1937.

¹⁰⁶ *O katolicką szkołę w Polsce*, Poznań 1938.

¹⁰⁷ *Szkoła wedle nauki Kościoła i uchwał synodu*, Poznań 1939.

wszecznych, średnich i zawodowych 13 917 osób zaangażowanych było wyłącznie do nauczania religii wszystkich uznanych prawnie wyznań¹⁰⁸. Wśród tych nauczycieli liczba duchowieństwa sięgała 10 491 osób¹⁰⁹. Kościół katolicki reprezentowany był w szkolnictwie przez 9312 nauczycieli religii, w tym 8497 duchownych, należących zarówno do obrządku rzymskokatolickiego, jak i greckokatolickiego¹¹⁰.

Dane te obejmują wszystkie rodzaje stosunków służbowych i wykazują, iż ogromna większość nauczycieli religii, tak świeckich, jak i duchownych, pracowała w szkolnictwie w charakterze nauczycieli tymczasowych, kontraktowych, a najliczniejsza grupa była płatna od godzin¹¹¹. Z drugiej jednak strony zestawienia statystyczne dowodzą, iż wyżej przytoczona liczba kleru zaangażowanego w szkolnym nauczaniu religii stanowiła przeszło połowę ogólnej ilości duchowieństwa, które w tym czasie liczyło 13 943 osoby¹¹². Co więcej, duchowny nauczyciel religii korzystał z uprawnień stanowiska „nauczyciela i duszpasterza młodzieży w zakresie życia szkolnego” i tym samym posiadał większe aniżeli świecki nauczyciel religii możliwości oddziaływania na młodzież.

Niemalże wyłączną domeną kleru było nauczanie religii w szkołach średnich ogólnokształcących, nauczycielskich (seminariach, a od 1932 r. liceach ogólnokształcących), zawodowych i zawodowych doksztalających. W roku 1935/36 liczba duchownych nauczycieli religii obydwu obrządków katolickich wynosiła w tych szkołach 1318 osób, w tym rzymskokatolickich 1194. W nikłym jedynie zakresie angażowano w tych szkołach świeckich katechetów i katechetki, których liczba wynosiła zaledwie 27 osób¹¹³.

W szkołach powszechnych natomiast uczyło wyłącznie religii 6979 duchownych, w tym 5208 rzymskokatolickich, oraz 788 świeckich nauczycieli, w tym 785 wyznania rzymskokatolickiego¹¹⁴.

Ponadto w szkołach powszechnych angażowano do nauczania religii poważną liczbę nauczycieli świeckich przedmiotów nauki. Z braku danych statystycznych w tej kwestii opieramy się na opinii wyrażonej przez posła i działacza PPS Zygmunta Piotrowskiego, wyrażonej na ple-

¹⁰⁸ *Mały rocznik statystyczny 1939*. Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1939, s. 317.

¹⁰⁹ M. Falski [red.], *Nauczyciele w liczbach. Liczebność, cechy osobowe, zatrudnienie, uposażenie, 1935/36*, Warszawa 1938, s. 25.

¹¹⁰ Liczba nauczycieli wyznania rzymskokatolickiego wynosiła 7214 osób (świeckich 812 i duchownych 6402) — M. Falski [red.], *op. cit.*, s. 75—76.

¹¹¹ Stałych nauczycieli religii wszystkich wyznań było 833, a płatnych od godzin — 9754 — Falski [red.], *op. cit.*, s. 26—27.

¹¹² *Mały rocznik statystyczny 1939* s. 351; Ks. M. Pirożyński, Ks. S. Szczęch, *Rocznik statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce. Rok pierwszy 1937*, Lublin 1938, s. 27.

¹¹³ Falski [red.], *op. cit.*, s. 37.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 75.

num sejmu w 1925 r., z której wynika, iż w skali ogólnokrajowej około 60% nauczycieli szkół powszechnych posiadało misję kanoniczną do nauczania religii i faktycznie uczyło tego przedmiotu. Biorąc pod uwagę dzielnicowe odrębności, uwzględniwszy również w przytoczonej opinii¹¹⁵, stwierdzamy, iż liczba tych nauczycieli zaangażowanych do uczenia religii kształtowała się w poszczególnych rejonach kraju nierównomiernie. W województwach zachodnich prawie wszyscy nauczyciele szkół powszechnych uczyli również religii, w innych częściach kraju czyniło to około 50%¹¹⁶. Ta pokaźna liczba nauczycielstwa szkół powszechnych zaangażowana do prowadzenia lekcji religii stanowiła drugi, ważny czynnik warunkujący w odmienny sposób, aniżeli to czynił kler, praktyczną działalność Kościoła na tym odcinku.

Przedstawiając miejsce duchowieństwa w szkolnictwie i jego ilościowy zasięg możemy równocześnie przyjąć, iż reprezentowało ono najściślej interesy Kościoła na tym terenie. Podporządkowane bezpośrednio na mocy jurysdykcji kanonicznej hierarchii i włączone w scentralizowany mechanizm działania¹¹⁷, duchowieństwo realizowało w zasadzie wytyczne programów wychowawczych, ideologicznych i politycznych Kościoła¹¹⁸. Spełniało funkcje transmisji, inspirowanych przez hierarchię katolickiego konfesjonalizmu, ideologicznego konserwatyizmu i tendencji supremacyjnych Kościoła.

Nauczycielstwo świeckie szkół powszechnych natomiast, które w swym poważnym odłamie uczyło również religii, chociaż w większości wyznawało — głównie w wyniku tradycji — założenia świątopoglądu religijnego¹¹⁹, nie akceptowało jednak integralnego programu Kościoła. Pozostając pod wpływem lewicy oświatowej i politycznej oraz swej postępowej organizacji zawodowej ZNP¹²⁰ zdobywało się, jak świadczą liczne źródła tego okresu¹²¹, na przeciwdziałanie ekspansjonistycznym tenden-

¹¹⁵ *Szkolnictwo w konkordacie. Przemówienie na plenum sejmu w dniu 25 III 1925 r.*, [w:] *Polska lewica społeczna wobec oświaty 1919—1939 (Wybór materiałów)*, Warszawa 1960, s. 378.

¹¹⁶ Te przybliżone obliczenia wynikają z następującego porównania: np. w woj. poznańskim, pomorskim i śląskim uczyło w 5303 szkołach wyłącznie religii 146 osób, w tym 133 duchownych; na terenie m.st. Warszawy i woj. warszawskiego, łódzkiego i lubelskiego uczyło w 8802 szkołach wyłącznie religii 2799 osób, w tym 2291 duchownych (*Mały rocznik statystyczny 1939*, s. 318 i Falski [red.], *op. cit.*, s. 175—176).

¹¹⁷ Kan. 127 — Bączkiewicz, *op. cit.*, t. I, s. 317—318.

¹¹⁸ Mysiek, *Kościół katolicki...*, s. 169—176.

¹¹⁹ M. Kozakiewicz, *Wstęp* [w:] *Pamiętniki nauczycieli-weteranów (1905—1945)*, Warszawa 1958, s. 26—38.

¹²⁰ Trzebiatowski, *op. cit.*, s. 224.

¹²¹ Publikowane były w „Głosie Nauczycielskim”, organie Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz zebrane zostały i wydane w pracach: J. Bałaban, *Walka o niezawitość szkoły w Polsce*, Lwów 1925, i J. Barycka, *Stosunek kleru do państwa i oświaty*, Warszawa 1934.

ccjom Kościoła i kleru w szkołach, które zmierzały do podporządkowania sobie całokształtu życia szkolnego. Część nauczycielstwa jednak związana z politycznym klerikalizmem prawicy i endecko-klerykalną organizacją nauczycielską, Stowarzyszeniem Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych¹²², solidaryzowała się z założeniami programowymi Kościoła. Była to poważna grupa nauczycieli wywodząca się z województw zachodnich i pracująca w tych regionach kraju. Nie ulega więc wątpliwości, iż większość nauczycielstwa stanowiła poważny i liczący się czynnik, który w dużym stopniu przyczyniał się w sferze wychowawczej do wyrobienia moralnego dzieci i młodzieży, m.in. również na podstawie zasad religii katolickiej, równocześnie ta duża pod względem liczbowym grupa wychowawców przeciwna była poszerzaniu wpływów Kościoła na terenie szkolnym¹²³.

Działalność Kościoła katolickiego w szkołach II Rzeczypospolitej powiązana była także z wpływami ugrupowań politycznych, które występowały w różnym natężeniu w poszczególnych rejonach kraju. W województwach zachodnich, gdzie dominującą pozycję utrzymywały ugrupowania prokatolickie, głównie endecja i chadecja oraz SChNNSP, wpływy Kościoła w szkołach były najsilniejsze. W Małopolsce, a zwłaszcza na terenach byłego Królestwa, wpływ ten był nieco słabszy; wskutek działających tam w szerszych rozmiarach lewicowych partii robotniczych i ludowych oraz postępowych organizacji nauczycielskich, a mianowicie ZPNSP i ZZNPSS, a po ich połączeniu Związku Nauczycielstwa Polskiego, działalność Kościoła, a zwłaszcza niektóre poczynania kleru wykraczające poza ramy religii, napotykały przeciwdziałanie, a niejednokrotnie i zdecydowany opór. W województwach wschodnich, gdzie ludność narodowości polskiej i wyznania katolickiego była w mniejszości, wpływy Kościoła w szkołach były ograniczone. W szczególności na terenach południowo-wschodnich, zamieszkanych w głównej części przez ludność ukraińską, wykazującą silne tendencje separatystyczne, kler tamtejszy należący do obrządku greckokatolickiego popierał na odcinku szkolnym te tendencje, dążąc do wywalczenia własnej, narodowej szkoły¹²⁴. Ta okoliczność utrudniała poszerzanie wpływów Kościoła katolickiego w szkolnictwie tych terenów.

Innym wreszcie czynnikiem warunkującym działalność Kościoła w szkołach były zróżnicowane stanowiska dykcji poszczególnych szkół oraz terenowych władz oświatowych, jak inspektoratów i kuratoriów, które paraliżowały niejednokrotnie próby kleru, usiłującego poszerzać swoje kompetencje i wpływy. Miało to miejsce szczególnie w początkach lat

¹²² Ługowski, *Szkolnictwo w Polsce...*, s. 101.

¹²³ Trzebiatowski, *op. cit.*, s. 311.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 227.

trzydziestych, kiedy to sanacja zdecydowanie monopolizowała całokształt życia społeczno-politycznego w swoich rękach¹²⁵. Na terenie szkolnym niektórzy dyrektorzy zakazywali wprost organizowania Krucjaty Eucharystycznej¹²⁶. Były również wypadki odbierania przez kuratoria księżom, z powodu ich antypaństwowych wystąpień, prawa nauczania religii czy nieobsadzania etatów nauczycieli religii¹²⁷.

W sumie wszystkie te czynniki w różny sposób warunkowały działalność wychowawczą Kościoła katolickiego i jego wpływy na terenie szkolnictwa II Rzeczypospolitej, aczkolwiek nie podważyły jego uprzywilejowanej pozycji, jaką uzyskał w tym okresie. Nadane mu bowiem podstawy i na tej drodze poszerzane ramy jego działalności sprawiły, iż stanowił on w czasach II Rzeczypospolitej poważną siłę, która wywierała znaczny wpływ na wychowanie dzieci i młodzieży, chociaż nie był to w globalnym aspekcie wpływ decydujący. Ponadto ukształtowane w ciągu tego okresu podstawy stanowiły również pewnego rodzaju wyznaczniki w procesie przeobrażania oblicza ideowego szkół II Rzeczypospolitej, w szczególności w procesie przechodzenia na płaszczyźnie oświatowej i wychowawczej od zasady szkoły symultannej do zasady szkoły wyznaniowej, która była w kościelnej doktrynie i praktyce wychowawczej zawsze pożądanym ideałem.

ЛЕОНАРД ГРОХОВСКИ

ОСНОВЫ И ДИАПАЗОН ВОСПИТАТЕЛЬНОЙ ДЕЯТЕЛЬНОСТИ
КАТОЛИЧЕСКОЙ ЦЕРКВИ В ШКОЛАХ ВТОРОЙ РЕЧИ ПОСПОЛИТОЙ

Содержание

Система образования и воспитания в период Второй Речи Посполитой (1918—1939) тесно связана с деятельностью католической церкви, включившей в сферу своего влияния также государственные школы. В основу деятельности католической церкви в этой области легли соответствующие распоряжения, определявшие рамки педагогической работы церкви. Настоящее исследование посвящено анализу процесса формирования этой деятельности, ее объема и положений, благодаря которым католическая церковь получила возможность активно воздействовать на процесс воспитания детей и молодежи в школах Второй Речи Посполитой.

Во время дискуссии, посвященной соответствующим статьям мартовской Конституции 1921 г., большинством голосов было отвергнуто предложенное католической церковью раздельное обучение, поставленное в зависимость от вероисповедания учащихся. В связи с этим был отвергнут принцип общих школ с обязательными уроками закона божьего. Решение вопросов препода-

¹²⁵ Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 170.

¹²⁶ Mysłek, *Kościół katolicki...*, s. 45.

¹²⁷ Reiner, *Problematyka prawno-społeczna...*, s. 200.

вания и надзора в этой области было предоставлено церкви. Это положение Конституции стало одним из основных принципов деятельности католической церкви в области воспитания учащихся начальных и средних школ, как государственных, так и земских или частично финансируемых из государственных средств.

Второй принцип, сформулированный в конкордате 1925 г., расширил полномочия католической церкви. Римско-католическая религия становилась обязательным предметом во всех школах, кроме высших учебных заведений, одновременно церковь получала право надзора за благонадежностью преподавателей закона божьего. Получением столь существенных прав церковь обязана поддержке лагеря эндеков и христианских демократов, а также находившейся в то время у власти партии „Пяст”.

В период „санации” происходит дальнейшее расширение и укрепление деятельности католической церкви. Распоряжение министра К. Бартеля (т.н. циркуляр, 1926 г.), наряду с преподаванием и религиозным воспитанием учащихся вводит обязательное участие в церковных обрядах и обязывает учителей к надзору поведением учащихся во время церковных обрядов. Одновременно, духовные лица, преподающие закон божий, получили пастырские права и ранг школьных воспитателей.

Очередным шагом на этом пути стал закон, изданный в 1932 г. Следует отметить специфический характер этого закона. В числе основных задач школы называлось воспитание религиозности как основного метода формирования гражданского и народного облика учащихся. Эта задача рассматривалась как основной фактор, инспирирующий деятельность церкви в области воспитания. Сходную роль сыграло распоряжение министра В. Свентославского, которое обязывало преподавателей светских предметов соотносить свои уроки с программой обучения закону божьему.

Сформулированные в период Второй Речи Посполитой принципы деятельности католической церкви в области воспитания учащихся значительно расширили и активизировали работу церкви. Несмотря на ряд ограничений, католическая церковь получала формальные основания если и не решающего, то весьма широкого воздействия на молодежь. Очередные распоряжения отражают последовательный отход от принципов общей школы и формирование системы, соответствующей церковной доктрине в области воспитания и церковному идеалу „религиозной школы”.

Перевела Татьяна Клёнович

LEONARD GROCHOWSKI

FOUNDATIONS AND SCOPE OF EDUCATION ACTIVITIES OF THE CATHOLIC CHURCH IN SCHOOLS OF THE SECOND REPUBLIC

Summary

Education activities of the Catholic Church also embracing public schools are connected with the history of schooling and education in the Second Republic. These activities were based on foundations granted to the Church, which defined the framework of its pedagogical actions. The author of this paper endeavoured to depict the process of how these foundations were shaped and the range of Church activities in Polish schools between the two World Wars, which permitted the Church to exert considerable influence on the education of children and students.

The principle of denominational education postulated by the Church did not gain sufficient support and was rejected after a final voting on school articles in the March Constitution in 1921. The principle of simultaneous schools with obligatory teaching of religion, lectured and supervised by Church representatives was therefore accepted. This constitutional principle was the first foundation of the Church education activities in primary and secondary schools „maintained entirely or in part by the State or self-governments”.

The second foundation was formulated by a concordate in 1925 which introduced new elements into the matter. It initiated the obligatory teaching of Roman-Catholic religion at „all public schools with the exception of academic institutions” and granted the Church the right to supervise the „morality of teachers of religion”. These two fundamental principles were achieved by the Church due to the support of National-Democrats and Christian-Democrats and also last not least to Piast followers constituting the ruling force in the first period of the Second Republic.

Further privileges were won by the Church under the rule of „Sanacja” (Piłsudski’s followers after 1926). Minister’s K. Bartel’s decree (circular letter) from the end of 1926 widened the range of religious teaching and education by introducing compulsory religious practices and then obliged teachers to supervise pupils and students during these practices and, finally, granted clergymen who worked as teachers of religion ministrations rights and the title of school educators.

A successive groundwork for Church education activities was provided by an education decree in 1932 of a specific character, since the exposing of „religious experience” in the rank of principal school programs and at the same time principal means of State-citizen education was of the character of a factor inspiring the education activities of the Church. A similar role in teaching was played by Minister W. Świętosławski decree of 1936 which advised teachers of secular subjects „to consider in a proper manner correlations with the teaching of Roman-Catholic religion”.

The shaping of foundations of education activities of the Catholic Church in schools widened and activated its doings. Despite various conditions they entitled the Church to exert considerable although not decisive influence upon the youth. They constituted at the same time stages in the passage from principles of a simultaneous school to principles of a denominational school which represented an ideal in the Church doctrine.

Translated by Jan Rudzki